



WSZYSTKIM SZANOWNYM MIESZKAŃCOM GMINY

przekazujemy najlepsze życzenia z okazji

ŚWIĄT WIELKANOCNYCH.

Życzymy błogosławieństwa bożego, siły i zdrowia, twórczej energii,
chęci czynienia naszego życia lepszym.

WESOŁEGO ALLELUJA!



Eugeniusz PAJĄK - przewodniczący Rady Gminy

Damian GALUSEK - wójt gminy Pawłowice

PAWŁOWICE

V rok wydawnictwa



GAZETA GMINY PAWŁOWICE

Gminne Racje

Nr 6(93) 10-20.IV.1998

Cena 70 gr (7.000 zł) ISSN 1425-3658

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

Dla wszystkich zainteresowanych RUSZA SIĘ NA... DROGACH

Szczegółowe plany robót i dokumentacji na r. 1998

Z wiosną ruszyło się na drogach. Tych bardziej wymagających remontu i przywrócenia do stanu użyteczności. Kopie się rowy wzdłuż ulicy Kruczej w Pniówku. Bardzo szybko idą roboty przy ulicy w Pawłowicach-Osiedlu. Połączy ona Górnica z traktem spacerowym i Zespołem Szkół Ogólnokształcących. Jest niezbędna ze względów bezpieczeństwa, ale też wielce ułatwi komunikację w poprzek Osiedla.

W różnych miejscowościach jestem ciągle pytany: a co właściwie pójdzie na pierwszy ogień? Co u nas? Co u innych?

To zrozumiałe. Właśnie gminne drogi wymagają bardzo, ale to bardzo wiele. A mamy ich wiele kilometrów. Oczywiście, jednych bardzo uczęszczanych, innych rzadziej uczęszczanych. Ustalając kolejność - Zarząd Gminy kierował się własnym rozpoznaniem pilności potrzeb, wnioskami rad sołeckich, opiniami mieszkańców.

CO NAJBARDZIEJ NAGLI

Wszystko to są prace bardzo kosztowne więc wybiera się te najbardziej naglące. Jednocześnie przygotowuje się front robót na następny rok. Bo właśnie z drogami gmina jeszcze długo będzie mieć problemy. Jednakże w bieżącym roku przeznacza się na to duże pieniądze. Powinny więc przynieść istotną poprawę.

Otrzymałem dwa dokumenty: **I - PLAN ROBÓT DROGOWYCH NA 1998 ROK** i **II - PLAN ROBÓT PROJEKTOWYCH DRÓG**

ciąg dalszy na następnej stronie



Drażenie rowów przy ulicy Kruczej w Pniówku.



Szybko postępuje droga od Górniczej wokół Zespołu Szkół w Pawłowicach-Osiedlu.

Z martwych wstaniecie!

WIELKANOC jest wielkim świętem nadziei, najważniejszym świętem w Kościele katolickim.

Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa, który „męczon i ukrzyżowan pod ponckim Piłatem” a potem „umarł, pogrzeban i zmartwychwstał” - otwarło najcenniejszą nadzieję człowieczą na życie pozagrobowe i wieczne „dusz obcowanie”.

Piękno i potęga tej prawdy wymyka się ludzkiemu rozumowi, ale właśnie one są podstawą wiary chrześcijańskiej.

W chwili rezurekcji ludzie w swej ogromnej liczbie i pojedynczy człowiek doznają odnowienia. Odnowienia tak ważnego dla pokonywania kolejnych trudów powszedniego życia, tak niezbędnego, byśmy mieli wiarę w sens tworzenia.

Odradza się też cała przyroda, która jesteśmy częścią. Oszalała nas cudowność jej ożywienia, na kolana rzuca ogromna wiedza przysłowiowego ziarenka, które wie kiedy zakiełkować, aby dać kolejny plon.

W naszej gminie chrześcijańskie tradycje są trwałą i mocną wartością, zarówno w rodzinach katolickich jak i ewangelickich.

Codziennie obcując z przyrodą, codziennie poznajemy jej nieodgadnioną potęgę, która jest przecież wyrazem woli bożej.

Z triumfalnego „**ALLELUJA!**”, które rozlegnie się w świątyniach i które obwieszcza dzwony, czerpiemy energię do borykania się z codziennością, do pracy, która buduje, do życzliwości ludziom.

Albowiem „**ALLELUJA!**” oznacza triumf życia nad śmiercią i zniszczeniem, wieści zwycięstwo życia oraz tworzenia.

I - jak napisał poeta - przeżywajmy gdy:

Na rezurekcję biją dzwony,
niech będzie Chrystus pochwalony...

Bo właśnie owo łacińskie „*resurrectis sicut dixit*” („zmartwychwstał jak powiedział”) jest nam wiatykiem i nadzieją.

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Dla wszystkich zainteresowanych CHODNIKÓW NA ROK 1998.

Proszę się z nimi zapoznać.

ROBOTY w r. 1998

A zatem przewidywane roboty w roku 1998:

PAWŁOWICE

- budowa kanalizacji deszczowej na ulicy Stawowej,
- budowa ulicy Górka wraz z jej odwodnieniem,
- budowa kanalizacji deszczowej dla ulic Wrzosowej i Ogrodowej,
- budowa sygnalizacji świetlnej i modernizacja skrzyżowania drogi krajowej 93 z drogą 933,
- montaż wiaty przystankowej.

WARSZOWICE

- budowa parkingu przy ulicy Pszczyńskiej,
- remont dróg gruntowych - ul. Łąkowej i Gajowej,
- budowa ulicy Kościelnej w rejonie dworca PKP,
- budowa chodnika na ulicy Boryńskiej w stronę Krzyżowic,
- ustawienie wiaty przystankowej na Pszczyńskiej.

KRZYŻOWICE

- parking przy ulicy Zwycięstwa,
- remont odcinka ulicy Szkolnej (od ulicy Śląskiej do przedszkole),
- ustawienie wiaty przystankowej.

GOLASOWICE

- parking przy Ośrodku Zdrowia,
- ustawienie dwóch wiat przystankowych.

JARZĄBKOWICE

- I etap modernizacji nawierzchni ulicy Piaskowej.

PNIÓWEK

- remont ulicy Kruczej (nawierzchnia i odwodnienie),
- położenie chodnika przy ulicy Orlej.

PIELGRZYMOWICE

- modernizacja stromych podjazdów ulic Zielonej, Gawliniec, Borowej,
- asfalt na ulicy Zielonej,
- ustawienie trzech wiat przystankowych.

PAWŁOWICE-OSIEDLE

- budowa parkingu przy ulicy Polnej,
- droga z płyt,
- asfaltowanie ulicy LWP.

W CAŁEJ GMINIE

- naprawa dróg po przeglądzie wiosennym i odnawianie znaków.



I dalej roboty przy Kruczej
Wszystkie zdjęcia GRAAR



W Osiedlu roboty doszły już do nowej sali gimnastycznej „Trójki” i LO i są znacznie dalej.



To zdjęcie ukazuje zakres prac osiedlowych

PRACE PRZYGOTOWAWCZE

Teraz przewidywane prace projektowe na drogach i chodnikach:

PAWŁOWICE

- wykonanie dokumentacji budowlanej ulic Ogrodowej, Wrzosowej, Bocznej,
- wykonanie dokumentacji budowy ul. Górka i ul. Szkolnej.

WARSZOWICE

- dokumentacja ulic Poprzecznej II i Stawowej,
- plan budowy chodnika wzdłuż Boryńskiej (do granicy z Krzyżowicami).

KRZYŻOWICE

- dokumentacja budowy wcinki do ul. Partyzantów,
- modernizacja ulicy Szkolnej,

GOLASOWICE

- dokumentacja budowlana dla ul. Prusa,
- budowa chodnika przy ulicach Kraszewskiego i Korczaka.

PNIÓWEK

- dokumentacja budowy chodnika przy Orlej.

PIELGRZYMOWICE

- dokumentacja budowlana ulicy Zielonej.

PAWŁOWICE-OSIEDLE

- przedmiary robót i kosztorys inwestorski remontu ulicy LWP,
- projekt drogi do pól i garaży.

JARZĄBKOWICE

- dokumentacja budowlana ul. Piaskowej.

Kto zainteresowany - może sobie tę informację wyciąć i śledzić postępy. Jednak już szczegółowo wiadomo co i gdzie i po co będzie się robić.

■ TAK BYŁO DAWNIEJ ■ TAK BYŁO DAWNIEJ ■ TAK BYŁO DAWNIEJ ■

Od Palmowej do dyngusa

Ognisko Pracy Pozaszkolnej w Pawłowicach (z siedzibą w Warszowicach) ogłosiło wśród uczniów konkurs „OCALIĆ OD ZAPOMNIENIA”.

Jego założeniem było pozyskanie prac, wspominających tradycje i obchody ważnych świąt. Nagrodzono między innymi teksty Michała Kiełkowskiego z V klasy Szkoły Podstawowej w Warszowicach (I miejsce) i Anety Krupki z IV klasy i z tejże szkoły (IV miejsce). Drukuję je, bo czas po temu.

Michał KIEŁKOWSKI

Niedziela Palmowa ŻYCIODAJNA MOC

Okres wielkanocy rozpoczyna się w Niedzielę Palmową. W tym dniu odbywają się uroczyste procesje i święci się palmy. Najczęściej są to niewielkie bukietki z gałązek wierzbowych, pokrytych baziami.

Palmy są pamiątką triumfalnego wjazdu Chrystusa do Jerozolimy.

Był zwyczaj, że po powrocie z kościoła uderzano się lub dotykano poświęconą palmą, przekazując sobie w ten sposób jej życiodajną moc.

Przechowywano ją z szacunkiem do następnej Wielkanocy, zatykając za święty obraz. Miała chronić gospodarstwo przed nieszczęściami.

Wierzono, że jej magiczna moc zapewnia urodzaje, zdrowie i dobrobyt.

Z palm wykonywano malutkie krzyżyki i utykano je w bruzdę podczas pierwszej orki.

Wielki Piątek

ZIMNA WODA I MODLITWA

Wielki Piątek był dniem Wielkiego Postu, zwany potocznie „pogrzebem”.

W tym dniu spożywano jeden posiłek, obowiązkowo chodzono na Drogę Krzyżową.

Jak wspomina moja babcia - w Wielki Piątek o północy chodzono nad staw lub rzekę i myto się zimną wodą, przy tym mówiono modlitwę:

„Wrzucili Żydzi Pana Jezusa w wodę cedrową, zanurzyli go z głową,

kto tę mękę rozpatrywał będzie, temu zimno nigdy nie będzie”.

Wielka Sobota

ŚWIĘCENIE...

W Wielką Sobotę od rana zajmowano się pieczeniem wielkanocnych ciast.

W tym dniu mężczyznom wzbroniony był wstęp do kuchni, a drzwi zamykano na klucz.

Gotowe baby kładziono na pierzynach, rozmawiano szepem, by upieczone baby nie spadły.

Farbowano jaja w rozmaitych wywarach, przygotowywano koszyki z potrawami.

Zawartość koszyka zależała od zamożności rodziny.

Koszyk zdobiono białą serwetą i wkładano szynkę, masło, chleb, kielbasę, mięso, pofarbowane jaja, a na samą górę kładziono baranka z czerwoną chorągiewką.

Po południu w Wielką Sobotę święcono pokarmy i wodę, a o zmroku ciernie oraz ogień.

O północy odbywała się msza i procesja rezurekcyjna.

Wielkanoc

WIELKIE ŚNIADANIE

Rankiem, w niedzielę wielkanocną, cała rodzina spotykała się przy uroczysto nakrytym stole, na którym znajdowały się potrawy święcone w Wielką Sobotę.

Tradycja jest dzielenie się jajem i składanie sobie życzeń.

Potrawy przygotowane wcześniej spożywano na zimno, wśród których najważniejsze były jajka, szynka i domowe kielbasy.

Drugi dzień Wielkanocy

„PRZYSZLIŚMY TU PO ŚMIGUSIE!”

Śmigus-dyngus to drugi dzień świąt wielkanocnych.

Śmigus polegał na oblewaniu wodą i uderzaniu dziewcząt różgą po nogach.

Oblewano głównie panny i młode mężatki. Wodę lano wiadrami.

Dziewczęta, które nie chciały być mokre, wykupywały się, polewając chłopcom gorzały.

Chłopcy, którzy chodzili od domu do domu, także składali gospodarzom życzenia i zbierali różne datki mówiąc:

„Przyszliśmy tu po śmigusie ale nas tu nie opuście,
kopę jajek nagotujcie,
a szpyreczek nie żałujcie,
mocie w piecu gęś,
dajcie mi też kęs,
mocie w piecu kurę,
będzie tego fure.”

Aneta Krupka

U NAS, W WARSZOWICACH

Łosiatni tydzień przed Niedzielą Palmową młodzież i dzieci zbierają na palma. Są to różnego kalibru gałązki no i kocianki, które rosną na groblach.

W Palmowo Niedziela ksiądz palma poświęca i jak się yno ze mszy do chałpy przyjdzie, to się wszystkich domowników palmą pożyje. Potym wieszko się jom za drzewie, żeby dobrze rodziło.

We Wielko Sobota jest już w domu gwarno. Zarobio się ciasto drożdżowe na baranka wielkanocnego i roztomanie babówki.

Po południu zaś bierze się najpiękniejszy koszyczek, wkłada się do niego chleb, malowane jajka, wyndzonkę oraz do bańki leje się woda i to wszystko zanosz się do kościoła.

Najpijrw ksiądz modli się, a potym kropi wodą świnyconą i nazod idzie się do chałpy.

We Wielko Sobota łobcino się też z palmy kawałeczek pnioczka i wcisko się dłuższy kij, bo we wieczór musi być łopolono, na ogniu przed kościołem.

Potym można już narobić fajnych krzyżyczków.

W piyrwsze świnynto na śniodani jzdo się świnycone, a zaro po śniodaniu świnynto się w izbach.

Wsadzo się też krzyżek przed drzwiami, żeby diobol oraz wszystkie inne złe moce dostympu do chałpy ni miały.

Krzyżyczki wsadzo się też na rogach chałpy, chływa i płota.

Potym idzie się z krzyżyczkami na pole, by urodzaj do- wało i wszystkie plagi i zarazę łomijało.

Z prac Zarządu Gminy TAK BIEGNIE ŻYCIE

(Posiedzenie 9 lutego)

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek
Dzierżawa łąki w Pielgrzymowicach

Zarząd zgodził się na wydzierżawienie gruntu (łąki) w Pielgrzymowicach p. Teresie Krypczyk (dotychczas dzierżawił ją p. H. Krypczyk).

DLA POSZERZENIA ULICY GRZYBOWEJ

Omówiono uregulowanie własności drogi tj. ul. Grzybowej w Pawłowicach. Jak przedstawiła p. **T. Bugiel** - kierująca Referatem Gospodarki Przestrzennej UG - p. **Frysz** wyraża zgodę na nieodpłatne przekazanie terenu w istniejących granicach drogi. Ustalono by sołtys p. **Bañczyk** przeprowadził rozmowy z właścicielami przylegających posesji n.t. odstąpienia części gruntów na poszerzenie ulicy do 8 metrów. Gmina poniosłaby koszt przesunięcia oplotów.

DOSTĘP LZS OSIEDLE DO SALI GIMNASTYCZNEJ

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **T. Szymańska** przedłożyła wniosek LZS „Osiedle” o bezpłatne udostępnienie sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Ogólnokształcących (w godzinach popołudniowych). Zarząd przystał.

PIENIĄDZE NA WYWÓZ CIĘŻKICH RUPIECI Z OSIEDLA

Kierownik Referatu Służb Technicznych p. **E. Wyleżuch** przedstawiła pismo GSBM Wodzisław o finansowanie wywozu przedmiotów o dużych gabarytach z terenu Pawłowic-Osiedla. Ustalono, że gmina przekaże 2.500 zł na ten cel.

MIENIE GMINY UBEZPIECZONE NA LEPSZYCH WARUNKACH

Sekretarz gminy p. **W. Burak** powiadomił Zarząd o warunkach ubezpieczenia budynków i majątku gminnego w TU „Gwarancja” jako korzystniejszych względem dotychczasowych. Zarząd zatwierdził takie rozwiązanie.

(Posiedzenie 2 marca)

Przewodniczył wójt p. Damian Galusek.
WNIOSKI Z ZEBRAŃ WIEJSKICH

Przedstawił on głównie wnioski z zebrań wiejskich. W postulatach powtarzały się drogi i chodniki. Wójt postanowił wystąpić do Komisji Gospodarki Rady Gminy o zgodę na budowę chodników przy drogach, które nie są własnością gminy. Przykładem tego jest ulica Borzyńska w Warszowicach.

Podnoszono także niezadowalającą częstotliwość kursów autobusów na niektórych liniach. Zarząd podejmie rozmowy z MKZ lecz przedtem przeprowadzi wywiad wśród sołtysów n.t. dalszych wniosków komunikacyjnych.

Mieszkańcy sygnalizowali także: a) potrzebę administracyjnego uregulowania numeracji domów i budynków, b) potrzebę nasilenia patroli policyjnych w porach i miejscach, gdzie najczęściej naruszany jest spokój publiczny.

W KRZYŻOWICACH STOMATOLOG DWA RAZY TYGODNIOWO

Dyrektor Gminnego Zakładu Opieki Zdrowotnej p. dr **Jerzy Pawełczyk** powiadomił, że od marca w Ośrodku Zdrowia w Krzyżowicach lekarz - stomatolog będzie przyjmował dwa razy w tygodniu (o co również wnioskowano na zebraniach sołeckich).

KTO I ZA ILE MA CZYSZCIE KOMINY?

Do Zarządu Gminy wpływały także zapytania i zażalenia na pracę służb kominiarskich. W związku z tym kierująca Referatem Gospodarki Przestrzennej p. **Teresa Bugiel** wystąpiła do Korporacji Kominiarzy Polskich o sprecyzowanie uprawnień i obowiązków kominiarzy. Wynikiem tego wystąpienia jest informacja, którą przyniosły „Racje” w poprzednim numerze.

SOŁTYSI PRZY GŁOSIE

Do głosu doszli sołtysi.

SPRAWY Z PAWŁOWIC

SOŁTYS PAWŁOWIC p. **TADEUSZ BAŃCZYK** podjął następujące problemy:

- jakie sankcje przewiduje się wobec właścicieli, mieszkających w nowych budynkach bez zameldowania i bez oznakowania domu?

- wniósł o sezonowe spotkania z drogowcami, energetykami, gązownikami i przy udziale policji,
- uporządkowania wymaga park w centrum Pawłowic (karczunek spróchniałych drzew, nawiezenie ziemi),
- ponaglił o spotkanie nowego pracownika UG, odpowiadającego za melioracje z przedstawicielami spółek wodnych,
- pochwalił dobrą robotę wykonawców wycinki drzew i oczyszczania rowów na drodze w kierunku Strumienia,
- zwrócił się do posłów, by zechcieli spotkać się ze swymi wyborcami.

SPRAWY PAWŁOWIC-OSIEDLA

PRZEWODNICZĄCY RADY SAMORZĄDU MIESZKAŃCÓW OSIEDLA p. **MARIAN ZBIJOWSKI** wniósł aby na tym terenie kontrole odbywały PIESZE patrole policji,

- wyraził oczekiwanie na ukończenie deptaka (traktu spacerowego) w ciągu wiosennych miesięcy,
 - zaproponował spotkanie z kierowniczką administracji Osiedla n.t. wyasygnowania pieniędzy na modernizację ogrzewania mieszkań.
- W odpowiedzi wskazano, że Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej powinien z pierwszej kolejności występować o korzystanie z funduszy na ekologię lub o pożyczki bankowe.
- poprosił by dla zatrudnienia bezrobotnych organizować prace interwencyjne. Wójt zaproponował by spółki wodne złożyły zapotrzebowanie na pracowników przy melioracjach.

- zgłosił wniosek o powiększenie pojemności autobusów do Jastrzębia w godzinach porannych (przez zastosowanie „przegubowców”), ponieważ młodzież szkolna nie mieści się w obecnych.

- postulował by „Gminne Racje” wyjaśniły rzeczywiste koszty budowy traktu spacerowego w Osiedlu oraz jego znaczenie komunikacyjne (co uczyniłem w poprzednim numerze).

SPRAWY Z PIELGRZYMOWIC

SOŁTYS PIELGRZYMOWIC p. **ZYTA KAPEL:**

- poprosiła o ponaglenie Rejonu Dróg Publicznych o karczunek topoli przy głównym przystanku autobusowym i zwróciła uwagę na ciągłe trudności z ulicą Borową. Stwierdziła potrzebę ponaglenia w Urzędzie Miejskim Jastrzębia o deklarowaną naprawę odcinka 200 metrów drogi Pielgrzymowice - miasto.

- zasygnalizowała następujące sprawy porządkowe: a) niektórzy mieszkańcy samowolnie urządzają zastawki i stawy na rzeczach i ciekach, powodując zatapianie terenów w ich dolnych biegach, b) niektórzy rolnicy zabrudzają miejscowe drogi - na przykład przy wywożeniu obornika lub wyjeżdżaniu z pól z kołami oblepionymi gliną.

SPRAWY Z KRZYŻOWIC

SOŁTYS KRZYŻOWIC p. **JAN MAŁEK:**

- przedstawił przebieg tamtejszego zebrania wiejskiego, nalegał na ustawienie przystanku przy skrzyżowaniu (Wójt potwierdził, że nastąpi to do końca kwietnia).

SPRAWY Z JARZĄBKOWIC

SOŁTYS JARZĄBKOWIC p. **HELENA KLUŻ:**

- podjęła szereg zagadnień porządkowych, a wśród nich: a) braków w oświetleniu na ul. Rolniczej, b) utwardzania dróg kamieniem a nie żużlem, łatwo wypłukiwanym przez deszcze, c) udziału pracowników Ośrodka Pomocy Społecznej w posiedzeniach Zarządu dla operatywniejszego załatwiania pilnych spraw.

- zawiadomiła, że wskutek nowych przepisów rolnicy muszą udawać się na przeglądy pojazdów do odległych miejscowości. Jej zdaniem należałoby uzyskać takie uprawnienia dla któregoś kółka rolniczego lub warsztatu w gminie. Członek Zarządu p. **Damian Glanc** zaproponował aby Urząd Gminy zawarł porozumienie z wojewodą bielskim o możliwości dokonywania takich przeglądów na przykład w Strumieniu.

- indagowała na jakim etapie znajduje się wniosek o podporządkowanie gminy Rejonowemu Urzędowi Pracy w Jastrzębiu zamiast - jak dotychczas - w Pszczynie. Wójt odpowiedział, że wniosek do Wojewódzkiego Urzędu Pracy pozostaje dotychczas bez echa.

- wyraziła pogląd, że w składkach na spółki wodne powinni uczestniczyć rolnicy wszystkich sołectw, tymczasem w dwóch (gdzie melioracje płaci gmina) takich składek nie wnoszą. Budzi to wśród innych poczucie nierównego traktowania.

W odpowiedzi wójt stwierdził, iż wszystko zmierza do jednolitego

ciąg dalszy na stronie 6

Mgr Bożena Wróbel - inspektor - koordynator do spraw sportu w Urzędzie Gminy

Widoki i nadzieje sportu

Artykuł zawiera tezy referatu wygłoszonego przez autorkę na sesji Rady Gminy Pawłowice 27 marca.

Mieszkańcy gminy Pawłowice lubią i cenią sport. Dowodzi tego istnienie aż **dziwięciu organizacji**, które skupiają 460 członków oraz lista uprawianych dyscyplin, także co najmniej dziesięć, jeśli lekką atletykę potraktować jako całość.

Na 17.500 ludności - to dużo.

WYNIKI I ZACHĘTY

Nasze kluby uzyskują znaczne wyniki, popularyzując gminę w całym województwie. Piłkarska drużyna GKS „Pniówek 74” zajęła I miejsce w klasie „A”. Dziewczeta z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Gwarek” zdobyły w minionym sezonie w indywidualnych mistrzostwach Śląska - I miejsce w biegu na 600 metrów, III miejsce w skoku w dal, V miejsce w biegu na 300 metrów i w sztafecie 4 razy 100 metrów. Trzy zespoły koszykówek po pierwszej rundzie zajmują wysokie lokaty w lidze okręgowej, Szkoła Podstawowa nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu wywalczyła II miejsce w województwie we współzawodnictwie o puchar Kuratora Oświaty - i tak dalej.

Wolno zatem oczekiwać, że nasi sportowcy, reprezentujący różne dyscypliny, również w przyszłości dadzą o sobie słyszeć i rozślawią swoje miejsce pochodzenia.

SKAŁA ZAINTERESOWAŃ

Cieszy też szeroka skala zainteresowań, które idzie poprzez **piłkę nożną, piłkę koszykową, piłkę siatkową, tenis stołowy, różne działy lekkooletyczne aż do żeglarsstwa i skała oraz - coraz mocniej - szachów.**

Dla sportu dobroczynne znaczenie miało uznanie rozwoju kultury fizycznej za zadanie własne gminy. Także nowa ustawa (z 1996 roku) o kulturze fizycznej jako części kultury narodowej - nałożyła duże zobowiązania na samorząd. O tym, że władze gminy potraktowały ją z należytą powagą - świadczy choćby **rosnący udział wydatków z budżetu na te właśnie cele. W roku 1997 wyniósł on 250 tysięcy złotych (dwa miliardy 500 milionów starych złotych), a w roku 1998 wyniesie już 350 tysięcy złotych (3 miliardy 500 milionów starych złotych).** To jednak nie wszystko. Obecnie Rada Gminy i Zarząd Gminy spowodowały wielką i trwałą rozbudowę obiektów sportowych. Czynniono to głównie równoległe z procesem budownictwa szkolnego - i tego wyrazem są: ukończenie wlokącej się latami budowy hali gimnastycznej w Warszowicach, gruntowana modernizacja sali gimnastycznej w Pielgrzymowicach, zbudowanie sali gimnastycznej w Pawłowicach-Osiedlu przy Zespole Szkół Ogólnokształcących.

DO ODOBNIENIA I... ODRABIANIE

Z funduszy gminy lub z ich pomocą powstały: boisko do siatkówki w Krzyżowicach wraz z małą architekturą, zaplecze socjalne boiska w Pielgrzymowicach, szatnia boiska w Golasowicach, renowacja boiska w Warszowicach.

Zaniedbania poprzednich okresów wołają wielkim głosem i trudno się temu dziwić. Poprawienia nawierzchni i wyposażenia wymagają boiska szkolne. O tym się myśli, to się uwzględnia. Dlatego w roku bieżącym będzie modernizowane boisko w Pawłowicach-Osiedlu, budowane boisko w Krzyżowicach, dalej naprawiane boisko w Warszowicach.

Równie ważne, a w pewnych sytuacjach nawet ważniejsze jest to, że **we wszystkich szkołach znajdują się już sale do gimnastyki korekcyjnej wraz z wyposażeniem.** W ubiegłym

roku gmina uczestniczyła w akcji „Kosz na każdym osiedlu”, w której wyniku otrzymaliśmy dziewięć kompletów do tej gry.

Jest więc dla sportu przysłowiowe „zielone światło” i pali się ono bez przerwy.

Gmina wspiera ze swego budżetu również większość imprez sportowych. Wspiera pod warunkiem, że jest to zgodne z obowiązującym prawem i przepisami finansowymi. Na przykład w bieżącym roku przeznaczy się 150 tysięcy złotych (miliard 500 milionów starych złotych) na organizowanie imprez sportowych, rekreacyjnych i turystycznych. Skorzystają z nich te środowiska i te kluby, które stworzą odpowiednie warunki prawne i organizacyjne.

WDRAŻAĆ ZA MŁODU

Jako inspektor - koordynator sportu przywiązuję duże znaczenie do:

- **upowszechnienia sportu wśród dzieci i młodzieży**, pamiętając o starej oraz sprawdzonej mądrości, że „w zdrowym ciele zdrowy duch”,

- **zwiększenia uczestnictwa w uprawianiu sportu ludzi dorosłych** (bo im też tylko pomoże, w żadnym wypadku nie zaszkodzi!).

Stanowisko w punkcie wyjścia jest następujące: włączajmy do sportu od najmłodszych lat!

Będą temu służyć takie inicjatywy jak uprawianie minikoszykówek w obiektach szkolnych, organizowanie sportowych wakacji (z tanimi wyjazdami w góry, ze stałymi zajęciami dla dzieci i młodzieży pozostającej podczas wakacji w miejscu zamieszkania, dalej imprezy sportowo - rozrywkowe z udziałem różnych dyscyplin sportu, zwiększanie zainteresowania piłką koszykową).

Chcę i pragnę przede wszystkim ściśle współdziałać z dyrektorami wszystkich szkół, z ogniwami Szkolnego Związku Sportowego.

NIECO WIĘCEJ PORZĄDKU

Dla rozbudzenia zainteresowania sportem opracowano roczny plan imprez - sportowych, wypoczynkowych i turystycznych. I było z czego planować, skoro kalendarz przewiduje od trzech do czterech takich wydarzeń w miesiącu. Powołano też odrębne gminne ligi w koszykówce, siatkówce, halowej piłce nożnej, tenisie stołowym, szachach i skacie, o czym pisały „Racje” w poprzednim numerze. Celem było odejście od miotaniiny i nadanie zorganizowanego kształtu różnym inicjatywom różnych pomysłodawców.

Stawiamy sobie również szersze cele. W bieżącym roku Pawłowice - jako gmina - wystąpią w Sportowym Turnieju Miast i Gmin. Przewidujemy też szereg imprez międzydyscyplinarnych jak - przykładowo - festyny wypoczynkowo - sportowe dla całych rodzin i wyjazdy turystyczne. **Centrum tego ruchu będzie Gminny Ośrodek Kultury, współdziałający z Towarzystwem Krzewienia Kultury Fizycznej, Ludowymi Zespołami Sportowymi i naszym sportowym gigantem „GKS Pniówek 74”.**

SZANSE LZSÓW

Podjęmując swoją rolę czerpałam z doświadczeń, dorobku i tradycji naszych klubów i zespołów, naszych działaczy, których proszę o wybaczenie, że nie wyliczam ich imiennie. Myślę jednak, że naszym wspólnym i najważniejszym celem jest rozwój sportu.

Chciałabym też bardzo nakłonić wszystkie bez wyjątku **Ludowe Zespoły Sportowe do zmiany ich dotychczasowego statusu. Powinny one albo uzyskać własną osobowość prawną, albo też połączyć się w Gminne Zrzeszenie LZS. Powinny - bo to jest jedna jedyna droga do korzystania z pomocy z bu-**

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Widoki i nadzieje sportu

dżetu gminy na działalność. Na dokonanie tego kroku pozostaje czas do końca czerwca. Kto go zaniedba - będzie miał pretensje do siebie. Wreszcie nasze LZS-y okazują niezrozumiałą powściągliwość w sięganiu po finansową pomoc z funduszu województwa - a takie fundusze zawsze są i zawsze czekają. Dlaczego więc mamy być skromniejsi od innych, skoro uzyskujemy dobre, a nawet bardzo dobre wyniki - ?!

Do czasu rozstrzygnięcia tej sprawy - gmina postanowiła dofinansowywać kluby przez pokrywanie kosztów transportu na mecze i inne zawody. Jednakże jest to rozwiązanie doraźne. A naszym interesem jest rozwiązanie całkowite. Dlatego usilnie nakłaniam i ponaglęm.

DLA KOGO CENTRUM...

Przed sportem w pawłowickiej gminie rozciągają się zachęcające perspektywy. Tworzy je, **zatwierdzony już przez Radę Gminy, plan rozbudowy Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach** - z wielką halą sportową i krytym basenem. Będzie to swoiste centrum sportowe dla Pawłowic z Osiedlem, czyli dla populacji liczącej ponad 10.200 mieszkańców (przypominam: na 17.500 mieszkańców całej gminy!). Kwestionowanie tego rozwiązania, które da halę z widownią na 350 miejsc i pływalnię z widownią na 75 miejsc, mogą dyktować tylko małe partykularyzmy. Prawda budżetowa jest jednak taka, że podobnych mikrohal i mikro pływalni nikt nie zbuduje w pozostałych sześciu miejscowościach gminy, bo koszt przeszedłby wszelkie wyobrażenia, wykorzystanie byłoby minimalne, a wyniki tego pomysłu raczej żałosne.

Skoro o sporcie mowa dodam, że przywiązuję duże znaczenie do turystyki rowerowej (czego załączkiem jest linia towarzysząca trasie spacerowej w Osiedlu) a także do rozwoju agroturystyki, dla której już otwarte są interesujące i godne uwagi tereny Pielgrzymowic oraz Golasowic.

W gminie sport znaczy dużo. Dążymy by znaczył wiele dla wszystkich, którzy mogą go uprawiać. I właśnie tym celu tworzymy warunki.

Mgr Bożena WRÓBEL

ciąg dalszy ze strony 4

TAK BIEGNIE ŻYCIE

uregulowania sytuacji spółek wodnych w całej gminie.

SPRAWY Z GOLASOWIC

SOŁTYS GOLASOWIC p. BOGUMIŁA TEKLA:

- prosiła o zajęcie się szansami budowy drożnicy wzdłuż ulicy Kraśzewskiego, bo mieszkańcy o to najczęściej monitują,
- zasygnalizowała o tworzeniu się zalewisk wzdłuż ulicy Tuwima. Wyjaśniono, że obowiązkiem właścicieli posesji jest udrożnienie rowów. Przypomniała również o potrzebie oznakowania przejścia dla pieszych na skrzyżowaniu ulic Reymonta i Prusa.

SPRAWY Z WARSZOWIC

SOŁTYS WARSZOWIC p. EMILIA BUJAR:

- poinformowała o przebiegu zebrania wiejskiego; wniosła o wykonanie alejki na cmentarzu i naprawę ulicy Szybowej oraz o zorganizowanie spotkania z mieszkańcami ulicy Kościelnej w sprawie jej remontu. Monitowała również o chodnik na Boryńskiej.

SPRAWY Z PNIÓWKĄ

CZŁONEK ZARZĄDU GMINY p. DAMIAN GLANC (w zastępstwie nieobecnego sołtysa):

- zwrócił uwagę na tragiczny stan ulicy Kruczej (od kopalni w stronę wsi), pogarszany uszkodzonymi górnictwami.
Ustalono wystąpić do KWK „Pniówek” o pilne ich usunięcie.
- wniosł o zarzucenie części pobocza ulicy Pszczyńskiej za waduktem i urządzenie zatoczki dla przystanku autobusowego.
- indagował co uczyniono w sprawie ul. Orlej, domagał się postawienia barierki na ul. Pszczyńskiej a naprzeciw przepompowni, gdzie

jest wysoki nasyp.

PRZEDŁUŻENIE DZIERŻAWY

Zgodzono się na przedłużenie dzierżawy gruntu w Pielgrzymowicach, który użytkuje p. K. Brachaczek.

DOTYCZY ULICY SIENKIEWICZA W GOLASOWICACH

Pozytywnie zaopiniowano warunki sprzedaży gruntu zajętego pod ul. Sienkiewicza w Golasowicach, z zapewnieniem służebności przejazdu do wszystkich przylegających do niej nieruchomości.

NIE! - DLA SPÓŁDZIELNI MIESZKANIOWEJ

Odmówiono udostępnienia dwóch pomieszczeń w budynku komunalnym w Pielgrzymowicach („kocznia”), które spółdzielnia mieszkaniowa chciał przystosować na mieszkania socjalne.

UDZIAŁY NA KANALIZACJĘ

Kierownik Referatu Inwestycyjnego UG p. mgr inż. Jan Wiśniewski przedłożył konieczność określenia wielkości udziału finansowego mieszkańców w budowie kanalizacji w Pawłowicach (zadanie I/1).

Zarząd ustalił, że udział ten wyniesie dwukrotność najniższej płacy przy wpłacie jednorazowej oraz plus 100 złotych przy wpłacie ratalnej. Udziały jednorazowe należy wnieść do końca czerwca, zaś ratalne do końca października (w pierwszym przypadku 1.000 zł, w drugim 1.100 zł). Tak projekt przedłożył się Radzie Gminy.

JESZCZE O GAZYFIKACJI GOLASOWIC

Mgr inż. J. Wiśniewski przedstawił też rozliczenie Społecznego komitetu Gazyfikacji (włącznie z udziałem finansowym Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa).

KONCEPCJE KANALIZACJI PNIÓWKA, KRZYŻOWIC I WARSZOWIC

Zlecono przeprowadzenie aktualizacji map z uwagi na zakończenie budowy części kanalizacji w Pawłowicach oraz opracowywanie koncepcji budowy sieci kanalizacyjnej dla Pniówki, Krzyżowic i Warszowic.

SPRZEDAŻ DZIAŁEK W STREFIE

Do podpisania kolejnego aktu notarialnego na sprzedaż działki objętej Katowicką Specjalną Strefą Ekonomiczną („Pole Warszawickie”) Zarząd delegował swych członków pp. **Alojzego Wowrę i Henryka Kamińskiego**. Postanowił również ogłosić II termin przetargu na dalsze działki i ustalił cenę wywoławczą.

ILE ODDZIAŁÓW W LICEUM

Dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. T. Szymańska wystąpiła o ustalenie liczby oddziałów w Liceum Ogólnokształcącym na rok szkolny 1998-99. Dyrektor ZSO proponował trzy klasy, kuratorium sugeruje cztery, a to z uwagi na przewidywanie dużej liczby zgłoszeń kandydatów. Zarząd przystał na cztery klasy.

POMOC DLA KLUBU MŁODZIEŻOWEGO

Na wniosek dyrektora GOK p. **Marka Lucjana** Zarząd zatwierdził wniosek Gminnego Uczniowskiego Klubu Sportowego „GWAREK” o dofinansowanie wyjazdu drużyny koszykarskiej do Francji. Na koszty transportu przyznano 3.000 zł.

ZA KtóRE IMPREZY PŁACIĆ

Dalej p. **Marek Lucjan** wniosł o ustalenie, które imprezy kulturalne GOK będą odpłatne, a które bezpłatne. Postanowiono, że bilety będą obowiązywać na imprezy w sali widowiskowej Domu Kultury, natomiast imprezy „na wolnym powietrzu” będą nieodpłatne.

SZYBCIEJ Z TELEFONAMI PUBLICZNYMI

Członek Zarządu p. **Jan Skórzański** wniosł o monitorowanie Telekomunikacji Polskiej by szybciej montowała ogólnodostępne aparaty telefoniczne w już gotowych budkach.

WSZYSTKIM SZANOWNYM CZYTELNICZKOM I CZYTELNIKOM
WESOŁEGO ALLELUJA

życzy
Redaktor „GR”



Pani Helena z Warszawy O człowieku dobrym

Bronisław KOWALSKI

Panią Helenę poznałem przez warszawian. Panstwo, których lubię, powiedzieli mi wprost: Jeśli chce pan napisać o kimś dobrym - to najpierw o niej! Ona wychowała i wyprowadziła na ludzi ośmioro cudzych dzieci. Dla nich oddała wszystko.

A są to osoby, których zdanie wysoko cenię. Zresztą -



Pani Helena BORGIEL (po lewej) z panią Zofią ODRÓBKA. A między nimi najmłodszy w rodzinie Andrzejek - prawnuczek obu pań.

pomyślałem - jeśli takie świadectwo wystawiają jej ci, wśród których żyje, to jest to najwyższa ocena.

Dotarłem więc na ulicę Pszczyńską w Warszawie, do domku przy krzyżu i figurze. Domku skromnym, który po prawdzie powinien świecić.

WYBÓR I DECYZJA

Pani Helena jest już w podeszłym wieku. Wszystkie ciężkie lata i poniesione trudy naznaczyły ją mocno, ale - powiedziałbym - naznaczyły szlachetnie. Ma skromny uśmiech, cichy głos i w ogóle - jak to mówią - „nie pcha się na oczy”. A jednocześnie tak mi się zdawało - życzliwie oraz bacznie mnie obserwowała, jako tego, co z daleka i nieznanym wszedł pod jej dach. Przede wszystkim w dwóch naszych rozmowach czułem jej ciepło, serdeczność, życzliwość. Jak mało jest takich ludzi i jak szkoda, że tak mało!

W wieku 45 lat (bo wcześniej ojciec nie godził się by „poszła z domu i na obce”), oddała rękę wdowcowi z pięciorgiem dzieci. Miał siedmiohektarowe gospodarstwo i prowadził kołodziejkę. (Młodemu pokoleniu wyjaśniam, że był to rzadki i ceniony rzemieślnik, który robił drewniane koła do wozów i do bryczek. Dzisiaj to już zawód wymierający, szczątkowy.)

Alojzy Borgiel miał wówczas 55 lat, był człowiekiem ciężko doświadczonym przez los. Małżonka chorowała mu przez sześć lat na kręgosłup. Wozził ją po klinikach i szpitalach, płacił duże pieniądze, bo wtedy nie było jeszcze powszechnego ubezpieczenia rolników. Przez ostatnie dwa lata przed śmiercią leżała na łożu boleści we własnym domu. Pani Helena mówi o swojej poprzedniczce z sz-

cunkiem i wielkim współczuciem.

DZIECI JĄ CHCIAŁY

Wiedziała, że nie idzie na miód. Jednak nie tego się bała, lecz czy zostanie uznana przez sieroty i czy ją przyjmą. Dlatego przyjechała sprawdzić co powiedzą. I usłyszała słowa, na które żadna kobieta nie może zostać obojętna: że chcą ją na mamę, bo już są spragnione mamy. Powtarza słowa przybranej córki Anielki.

Było ich pięcioro. Siedemnastoletni Antek (dziś już od dawna żonaty, ojciec trojga dzieci), szesnastoletni Janek - także dawno żonaty, ojciec dwójki dzieci, dwunastoletnia Anielka, która zginęła tragiczną śmiercią mając dwadzieścia osiem lat, dziesięcioletni Stasiu, (też dawno żonaty i z trójką dzieci) oraz Achimek, czyli Joachim, wówczas siedmioletni, dziś żonaty i ojciec dwójki dzieci.

Z tonacji głosu, z półśmiechu widać, że ten Achimek bardzo przypadł jej do serca.

Zdecydowała się i nie żałuje do dziś, choć ma już 76 lat. W ogóle to o żałowaniu nigdy nie myślała. Dzieci z miejsca do niej przylgnęły. Rozpromienia się, gdy wspomina jak to było z najmłodszymi. Rano wracała do nich do łóżka, one ją uściślały, ucałowały i wtedy zbierały się do szkoły.

Synowie dawno poza domem, założyli swoje rodziny, mają zawodowe wykształcenie, pracują. Cieszy się ich powszednim, spokojnym bytem, raduje wnuczetami.

SIEROTY PO ANIELCE

Po Anielce... Z Anielką była tragedia. Przygotowywała ziemniaki w parniku, poszła je odcedzić. Nastąpiło spięcie, uderzenie prądem... Pani Helena zachowała ten obraz jak żywy:

- Wołała „mamo, mamo! - A ja z tyłu do niej i ją oderwałam, choć i mnie trafiło. Tylko, że ona była boso, a ja miałam takie obrzynki z butów, więc przetrzymałam. I tak pani Helenie wypadło być matką trójki osieroconych dziewcząt - ośmioletniej Beatki, jeszcze nie trzyletniej Iwonki i trzymiesięcznej Ani.

I te wychowała. Przy udziale zięcia - wdowca, który zresztą nadal jest przy rodzinie. Gdy przyjechałem tam po raz drugi wozził opał do piwnicy i wymieniliśmy opinie na temat jak najlepiej ogrzewać, jak ocieplać dom i jakie są tego koszty.

Dzieci, te pierwsze i te drugie, uczyły się chętnie. Nie miała z nimi kłopotu. Achimka pamięta jeszcze p. Jerzy Sierka - dyrektor szkoły - jako wartościowego ucznia, choć pani Helena na to stwierdzenie powiada: No, rozmaicie bywało.

Mijały lata. Dzieci tworzyły własne rodziny, zakładały własne domy. Ma o nich jak najlepsze zdanie, śledzi ich losy, cieszy się ich radościami, przeżywa ich smutki.

JUŻ JEST PRAWNUCZEK

Bo dla niej są ciągle jej dziećmi. Teraz ogromnie raduje

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

O człowieku dobrym

Ją najmłodszy z rodziny, prawnuczek, Andrzejek. Gdy tam byłem siedział prosto i z zainteresowaniem spoglądał na gościa. To synek Beatki, córki Anielki, tak tragicznie pozostawionej życia. Beata jest krawcową, mieszka z panią Heleną, swoim ojcem oraz mężem.

Pani Helena od lat żyje we wdowieństwie. Mąż zmarł, gdy miał 81 i pół roku. „Prawie dzisiaj sześć lat...” - wspomina podczas naszej rozmowy. A zdrowie dopisywało mu do ostatka, pracował - jak zwykle - wiele. Tylko przez ostatnie dwa tygodnie już nie mógł.

Pobrali się w roku 1965, w czasach zamierzających dla dzisiejszych dwudziestolatków, a wydawałoby się, że tak niedawno.

Myślę: czy pani Helena tylko zawsze coś dawała, coś poświęcała, o kogoś się troszczyła.

Ona jest przeciwnego zdania! Dla męża to była jego ojczyzna więc czuł się obowiązany do roboty póki sił. A ona? Owszem, gdyby mogła żyć po raz drugi - na pewno by się uczyła. Za jej młodości sięganie po naukę było kosztowne. Powiada: „Bo jak się człowiek nauczy, to nawet w nocy mruczy.”

Za to z tych możliwości korzystają wnuczki. Jedna jest uczennicą, druga fryzjerką, trzecia - jak już powiedziano - damską krawcową, co dzisiaj należy do rzadkich zawo-

dów.

Wraca wspomnieniem do męża. „Takiego chłopca ze świeczką szukać. Był wyrozumiały, życzliwy i zgodliwy, czy w sąsiedztwie czy w domu.”

„BYŁAM POTRZEBNA”

Pani Helena jeszcze krząta się po domu, jeszcze wychodzi na pole („Nie chcą mi dać, ale człowiek wrobił...”). Mówię jej o mojej 94-letniej babce, którą wiosenne słońce zawsze wywabiało do warzywnika, gdzie hodowała swoje nasienne ogórki - od najmniejszych do największych i swoje pomidory jak talerze.

I tak słowo do słowa, wspomnienie do wspomnienia - zgadaliśmy się z panią Heleną. Zaczęliśmy się dobrze rozumieć.

Cieszy ją też, że sąsiedzi, warszowiczanie są dla niej mili oraz serdeczni, chociaż ona „nie tutejsza”, bo z... Brzeź, czyli urodzona o jakieś dziesięć kilometrów stąd więc - mimo wszystko - „obca”.

Pozwoliłem sobie na zadanie na koniec pytania: czy była Pani szczęśliwa?

Pani Helena BORGIEL - odpowiedziała mi wprost: „Jak człowiek ma co robić - to najważniejsze. I nie ważne czy byłam szczęśliwa - ważne że byłam potrzebna.”

I w tym moja rozmówczyni wyraziła wielką mądrość oraz ogromną pokorę wobec życia. Wiele się od niej nauczyłem więc całuję jej pracowite i dobre ręce.

ZAPROSZENIE NA WYSTAWĘ

OGRZEWAJ TANIO!

OGRZEWANIE EKOLOGICZNE TO ZDROWO

WYSTAWA - ekologicznych kotłów gazowych i węglowych odbędzie się w dniu 25 i 26 kwietnia (sobota, niedziela) br. w sali widowiskowej GOK Pawłowice, w godzinach od 10.00 do 16.00.

Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych.

Na wystawie będzie można zobaczyć i zapoznać się z technologiami grzewczymi firm:

KOTŁY GAZOWE

VISSMANN - nagrodzone złotym medalem na Międzynarodowych Targach w Poznaniu oraz wyróżnieniem Złoty Instalator, wykonane w oparciu o zaawansowaną technologię i najnowocześniejsze rozwiązania techniczne o wysokiej sprawności 94%, podobnie firmy Vaillant.

Prezentacja obejmuje:

- dwufunkcyjny kotłowny gazowy włoskiej firmy OCEAN,
- jednofunkcyjny kotłowny grzewczy, służący do ogrzewania pomieszczeń mieszkalnych TERMET,
- żeliwny kotłowny gazowy z palnikiem atmosferycznym z wymuszonym obiegiem wody VIADRUS G 27 ECO.

JUNKERS - będący idealnym rozwiązaniem centralnego ogrzewania dla układów etażowych oraz domów jednorodzinnych.

Nie zabraknie również rodzimej firmy PROMYK, a promyk tzn. tyle ciepła, ile trzeba. Prezentuje ona m.in. niskoenergetyczne metody ogrzewania gazowego pomieszczeń gospodarskich przy pomocy nagrzewnic gazowych i sterowania czasowo temperaturowego.

Oszczędne i wydajne funkcjonowanie c.o., komfort stałej temperatury gwarantuje odpowiednie sterowanie układem: zawory termostacyjne, regulatory pokojowe i pogodowe.

KOTŁY WĘGLOWE

Nie zabraknie również ekologicznych pieców węglowych z rozwiązaniami obniżającymi ilość spalane go węgla wraz z poprawą jakości jego spalania.

Będą to znane już na naszym terenie kotły firmy **Energo-INWEST** z Rybnika z automatycznie sterowanym nadmuchem powietrza. Dalej kotłowny c.o. typu **CRE-URZON**, dodatkowo ze zbiornikiem na węgiel i z automatycznym dozowaniem węgla oraz samoczynnym usuwaniem popiołu.

Wytwórnica Grzejników i Artykułów Metalowych z Lublińca zapre-

zentuje węglowy kotłowny c.o., w którym spalanie odbywa się w sposób ciągły, a oszczędność węgla sięga 40%.

Wszystkie wspomniane kotły pozwalają na racjonalne wykorzystanie energii i w efekcie ograniczają tzw. „niską emisję”, czyli odprowadzanie pyłów, gazów, dymów do atmosfery z naszych palenisk domowych.

Na wystawie będzie można zawrzeć umowę wstępną, promocyjną i zakupić kotłowny z kilkuprocentowym upustem.

Ponadto w punkcie informacyjnym Urzędu Gminy będzie można otrzymać wnioski i informacje dotyczące dofinansowania modernizacji systemów grzewczych budynków i mieszkań ze środków budżetu gminy na ochronę środowiska i ekologię w gminie Pawłowice.

Bociany już przyleciały

Ostatnio zgłoszono następujące urodzenia:

Sebastian Serafin, s. Piotra i Beaty, ur. 09.03., zam. Pawłowice, ul. Zjednoczenia,

Ilona Kania, c. Waldemara i Teresy, ur. 09.03., zam. Gołaszowice, ul. Kochanowskiego,

Rafał Stuchlik, s. Krzysztofa i Anny, ur. 12.03., zam. Jarząbkowice, ul. Rolnicza,

Sylwia Sadłowska, c. Mirosława i Martyny, ur. 07.03., zam. Pawłowice, ul. Mickiewicza,

Jakub Biarda, s. Mariusza i Bożeny, ur. 13.03., zam. Krzyżowice, ul. Ślaska,

Jordan Śmieja, s. Jerzego i Bożeny, ur. 14.03., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

Zuzanna Fojcik, c. Ryszarda i Gabrieli, ur. 14.03., zam. Pawłowice, ul. Świerczewskiego,

Paweł Małek, s. Eugeniusza i Barbary, ur. 16.03., zam. Warszawice, ul. Boryńska,

Paulina Kozbiał, c. Grzegorza i Marzeny, ur. 20.03., zam. Pawłowice, ul. Świerczewskiego,

Martyna Kuś, c. Romana i Agaty, ur. 25.03., zam. Warszawice, ul. Stawowa,

Marek Czerniej, s. Antoniego i Jolanty, ur. 23.03., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

Jakub Siudziński, s. Zygmunta i Haliny, ur. 24.03., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

Sylwia Janulek, c. Adama i Danuty, ur. 16.03., zam. Pawłowice, ul. Szkolna.

◆ NASZA MŁODZIEŻ ◆ NASZA MŁODZIEŻ ◆ NASZA MŁODZIEŻ ◆

Warszowiczanie na rynku w Mikołowie

WYŚPIEWALI DOBRE MIEJSCE

Dziecięcy Zespół Ludowy „Warszowice” (kieruje nim p. **Danuta Heczko**) dał piękny popis na starym rynku w Mikołowie.

W rezultacie nasi zajęli III miejsce w swojej kategorii, co liczy się wysoko.

I znowu młodzi rozstawili swoje Warszowice oraz swoją pawłowicką gminę. A zespół działa przy Ognisku Pracy Pozaszkolnej.

Na równi z warszowiczankami cieszy nas to osiągnięcie.



Na mikołowskiej estradzie - od lewej ku prawej - widzimy Artura Wowrę, Kasię Repetowską, Sonię Nieradzik, Monikę Skorupę, Teresę Muszalską, Magdalenę Godziek, Bożenkę Harazin, Igę Heczko, Mądzę Skorupę, Edytę Lalę, Andrzeja Rokitę i Darka Cynowskiego.



Zwycięski „moik” schodzi ze sceny

Odbył się tam Wojewódzki Przegląd Obrzędów Wiosennych z udziałem aż 33 zespołów i przez estradę przewinęło się w ciągu dwóch dni ponad 600 uczestników - od dzieci przedszkolnych po panie z Kół Gospodyń Wiejskich.

Zgodnie z tradycjami utopiono Marzannę, pokazano korowód z „moikiem”, śpiewano, tańczono.



Mariusz Lasek w otoczeniu uroczych Ślązaczek - Tereni Muszalskiej, Kasi Zrałki, Mądz Godziek i Agnieszki Krupki.

W „KOLORZE” W OSIEDLU

ESTRADOWE DZIEWCZĘTA

W „KOLORZE” w Pawłowicach-Osiedlu... śpiewano. Nie po raz pierwszy, nie po raz ostatni, bo śpiewa się tam często. Taka młodzież, normalnie wesoła, bywa w klubie.

Tym razem chodziło jednak o popisy interpretacji. Natomiast tekst i melodię wolno było wybrać według własnego gustu i możliwości głosowych.

Rywalizowano w dwóch grupach - młodszej oraz starszej.

Wszystkim akompaniował wszechstronny gitarzysta Michał Jagiełko.

Walczone o statuetkę „GOŚKI”, która powstała z tamtejszego pomysłu.

Fachowe jury (pp. Henryk Carbogno, Anna Cisoń, Ewelina Gęborys i Mariusz Pyśk) nie miało łatwego zadania.

Wyróżnienia za muzykę i własny tekst otrzymali **Michał Jagiełko** oraz **Sebastian Kuczyński**. A miejsca rozdzielono następująco: W MŁODSZEJ GRUPIE - I Weronika Woźniak, II Marta Szymanel, III Kasia Kafar; W GRUPIE STARSZEJ - Magda Woźniak i Ewa Szymanel ex aequo I, II Magda Konieczna, III Justyna Zawadka oraz Iwona Kurkiewicz (występowały razem). Dodatkowo nagroda publiczności przypadła Ewie Szymanel.



◆ NASZA MŁODZIEŻ ◆ NASZA MŁODZIEŻ ◆ NASZA MŁODZIEŻ ◆

To był dzień! FRANCUSKI!

Mieliśmy imprezę równie ambitną jak ciekawą. W Zespole Szkół Zawodowych („Trójka” i liceum) w Pawłowicach-Osiedlu przygotowano specjalny dzień pod nazwą „FRANCJA I ZWYCZAJE FRANCUSKIE”.

Chciano przybliżyć wiedzę i kulturę tego pięknego kraju również tym uczniom, którzy nie uczą się francuskiego.

Były francuskie smakołyki, była wspólna nauka francuskiej piosenki, była zabawa w sali gimnastycznej, którą zdobiła wielka makietą wieży Eiffla.

POWIEDZ CO WIESZ

Podczas turnieju, dostępnego dla klas od VI do VIII oraz licealistów, rywalizowało aż 11 drużyn, bo ambitne klasy VIb i VIc wystawiły podwójne reprezentacje. Pytania, związane ze zwyczajami, kuchnią, modą, językiem, muzyką, filmem, historią i szeroko pojętą kulturą Francji nie należały do łatwych. Zmagania na wiadomości trwały aż sześć rund.

Zwyciężyły uczennice z licealnej klasy Ia: **Zuzanna Rabova, Sonia Dzida, Kasia Kuczera, Daria Miodońska**. Drugą pozycję zajęła klasa VIIIb: **Aleksandra Godziek, Agnieszka Nawara, Przemysław Leńczuk i Robert Koziel**. Na trzecim miejscu stanęła jedna z drużyn klasy VIb: **Monika Goszyc, Marta Wawro, Małgosia Kałuża i Anna Wabnic**.

A jeśli można wymienić tyle nazwisk, to znaczy, że młodzi ludzie interesują się Francją i sporo o niej wiedzą.

ZABAWA I SPECJAŁY

Po konkursach przyszedł czas na tę część imprezy, w której mógł wziąć udział każdy, jeśli miał choćby odrobinę zmysłu plastycznego. Była to bowiem parada przebierańców. Tu prym wiodli uczniowie młodszych klas i spośród nich pojawiło się najwięcej kandydatek oraz kandydatów na najoryginalniej ubranego Francuza lub Francuzkę. Prezentowali się przy dźwiękach piosenek. Oczywiście - francuskich. Przewidziano, że może być tylko jeden laureat. I został nim **Grzegorz Graczyk z Va**.

A w ogóle licznie korzystano ze specjalów francuskiej kuchni. Przyrządził je uczniowie klas VIIa, VIIb i VIIc oraz licealnej Ia. Dokładniej mówiąc przyrządziły, bo pod tym względem o ileż pomysłowsze i pracowitsze okazały się dziewczęta (co zresztą oczywiste i zrozumiałe).

Uzyskane przez bufet zlotówki przeznaczono na wielkocenne prezenty dla podopiecznych Domu Pomocy Społecznej w Pielgrzymowicach.

I FRANCJA BLIŻSZA

Pomysłodawczynią całości i duchem przedsięwzięcia była p. mgr **Barbara Kopertowska** - jej trzeba przypisać cały sukces. Tym godniejsze uwagi, że znalazła pomocników wśród pedagogów i uczennic oraz uczniów. Na przy-



Do specjalów! Do specjalów! Bo francuskie choć... nasze.

kład nad przebiegiem turnieju wiedzy czuwali pp. mgr **Danuta Lenik** - nauczycielka historii, **Anna Biernat** - nauczycielka wychowania fizycznego a nawet dyrektor mgr



Publiczność była liczna i rozbawiona...

Jan Figura.

Rezultaty? Wspaniale się bawiono (i Dzień Wagarowicza nie okazał się konkurencyjny!), wiele się dowiedziano i... Francja stała się bliższa.

OKNA EURO MEETH NOWA JAKOŚĆ

- Wkład pełny w otulinie aluminiowej, malowany proszkowo
- Lakier odporny na promieniowanie UV
- Wkład niskiemasyjny $k=1.6 \text{ W/m}^2\text{K}$ w standardzie
- Wkłady szybowe od $k=1.3 \text{ W/m}^2\text{K}$ a także kombinacje ze szkieł antywłamaniowymi
- Okno 146.5x143.5 cm w cenie 774,- zł (netto)
- Gwarancja - 10 lat
- Okucia obwiedniowe Winkhaus
- Profil biało - brązowy bez dopłaty

Produkcja i sprzedaż

PPU "IZOTERM" Sp. z o.o.

43-200 Pszczyna, ul. Broniewskiego 8

tel./fax (032) 210-37-83, 210-00-72

Nawiązemy współpracę z dystrybutorami

PPU "IZOTERM" Sp. z o.o.

43-200 Pszczyna, ul. Broniewskiego 8

tel./fax (032) 210-37-83, 210-00-72

USŁUGI TERMOMODERNIZACYJNE

I. Docieplanie ścian m.in. w systemach:

ATLAS, BAUMIT, DRYVIT, BOLIX

II. Docieplanie stropodachów

metodą wdmuchiwania przy użyciu EKOFIBRU

III. Wymiana stolarki na nowoczesne i energooszczędne okna EURO MEETH



KLIMOSZ

1985

sklep **INSTALATOR**-raty

Technika sanitarna,
grzewcza, gazowa

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 53

tel. (0-601) 40-64-25

Oferujemy w cenach fabrycznych:

- instalacje z miedzi; narzędzia; akcesoria; kominy ze stali nierdzewnej;
- kotły żeliwne oraz wiszące- superoszczędne; ogrzewacze wody, bojler;
- kaloryfery-grzejniki konwekcyjne stalowe, aluminiowe łazienkowe-drabinki;
- armaturę wodną, baterie FAK; zawory; termostaty; pompy; manometry;
- kuchnie gazowo-elektryczne, wyciągi; pochłaniacze; butle gazowe;
- wyposażenie łazienek- wanny, brodziki, kabiny, zlewy, umywalki, kompakt;
- kotły żeliwne VAIDRUS - przedstawiciel regionalny, serwis.

Rejonowy Urząd Pracy w Jastrzębiu Zdroju organizuje:

Wiosenne Targi Pracy '98

które odbędą się:

a) w dniu 21 kwietnia w godzinach 9.00 - 13.00 w Hali Sportowej - „Omega” mieszczącej się przy Stadionie Miejskim w Jastrzębiu Zdroju ul. Harcerska 14a

b) w dniu 5 maja w godzinach 9.00 - 13.00 w zamku w Zembrzydowicach.

Serdecznie zapraszamy pracodawców oraz wszystkich zainteresowanych podjęciem pracy.

Targi umożliwią zapoznanie się z różnorodnymi ofertami pracy, oferowanymi przez: pracodawców, urzędy pracy, Górnictw Agencję Pracy, Młodzieżowe Biuro Pracy i pracodawców z Czech oraz prywatne biura pośrednictwa pracy.

J.P.P.
1990

S.C. PIETRZYK
Firma Rodzinna - Handel i Usługi
ul. Karola Miarki 1A
43-250 Pawłowice Śl.

tel. (0-36) 4721-173

NIP 633-10-03-774

oferuje do sprzedaży **ZIEMNIAKI**

- * bardzo wczesne Aster podkietkowane
- * średnio-wczesne Maryna kl. elita
- * średnio-wczesne Mila kl. A
- * średnio-późne Ania kl. elita
- * Anielka

Firma współpracuje tylko z
Instytutem Ziemiaka w Oleśnie.

Ponadto oferujemy

DRZEWKA owocowe, ozdobne, iglaki, pnącza, byliny,

NASIONA warzyw i kwiatów, cebulki, agrowłókninę,

ROZSADE warzyw, sadzonki kwiatów

ZAPRASZAMY

PAWŁOWICE - koło policji

GOLASOWICE - koło Ośrodka Zdrowia

ul. Słowackiego 13

Telefon domowy (0-36) 47-23-223

EKOLOGICZNA PRALNIA CHEMICZNA ZAPRASZA

do korzystania z usług

w zakresie:

PRANIE I CZYSZCZENIE

- futer,
- płaszczy,
- kurtki,
- garniturów,
- kostiumów,
- narzut,
- itp.



Punkt przyjęć:

PAWŁOWICE

ul. Świerczewskiego

Pawilon wielobranżowy obok przepompowni i
bloków 13 i 15.

PUNTO sprzedam, 3 lata, przebieg 64.000 km, 3-
drzwiowe, złoty metalik.

Informacje: Urząd Gminy, tel. 4-225-34-18

W ostatnią drogę...

Zmarli

Karol Urbaś z Krzyżowic, 79 lat,

Maria Szweja z Warszowic, 70 lat,

Kazimierz Niemyński z Pawłowic, 54 lata,

Helena Kasza z Pawłowic, 76 lat.



Racje 11

RIP

Na nowej drodze życia...



Na nową drogę życia przeszli kolejni państwo młodzi - ONA - Grażyna LUKS z Pniówki, ON - Mariusz KLIMCZAK z Pawłowic.

A towarzyszyła im w tej wielkiej i ważnej decyzji liczna rodzina. I ja im życzę najlepszego.

Foto Zofia Tchorz



Nie chciałem być prorokiem!

ZNÓW NA KRUCZEJ

25 marca, między godzinami 6 i 14, nieznanego sprawcę przez wybite szyby włamał się do samochodu „Toyota-Corolla” na bielskiej rejestracji. Włamywacz skradł radioodtwarzacz „Thompson” wartości 200 złotych.

Samochód był zaparkowany przed KWK „Pniówek” na ulicy Kruczej w Pniówku.

„SYRENKA” POKAZAŁA... „FORDOWI”

27 marca o 16.40, na skrzyżowaniu ulic Rolniczej z Golasowską w Jarząbkowicach mieszkanka Strumienia, kierując samochodem marki - czytacie, czytacie! - „SYRENA” - nie ustąpiła pierwszeństwa i uderzyła w prawidłowo jadący samochód „Ford Escort”, prowadzony przez mieszkańca Pięgrzymowic.

Sprawcy kolizji otrzymała mandat karny.

Ba, ale co „Syrenka” miała radości, to miała! Przywalić „Fordowi”, to dopiero coś.

„MALUCH” „MALUCHOWI”...

28 marca około 7.20, na skrzyżowaniu ulicy Świerczewskiego z ulicą 22-Lipca w Pawłowicach, mieszkaniec Mszany, który jechał „Fiatem 126p” również nie ustąpił pierwszeństwa i rąbnął w takiegoż „Fiata”, prowadzonego przez mieszkańca Pawłowic. Dostał mandat karny (ten z Mszany). Ale kto pawłowickiemu „maluchowi” czy obetrze?

WRÓCIŁ NA POPRAWĘ

30 marca około 19.30, funkcjonariusze naszego Komisariatu zatrzymali mieszkańca Pawłowic.

I nie dlatego, że z Pawłowic, ale dlatego, że uciekł z domu.

SKRADLI 2 TONY UZWOJENIA

Tegoż dnia około 12.00 - przedstawiciel kopalni „Pniówek” powiadomił o włamaniu do stacji amortyzatorów w Warszowicach.

Ustalono, że sprawcy odkręcili płytę zamykającą otwór wejściowy, weszli do wnętrza i skradli... miedziane uzwojenie o wadze... dwóch ton! Szkoda wyniosła 10.000 złotych (100 milionów starych złotych).

Tylko te dwie tony to się chyba na plecach nie dały wynieść... Był więc przy tym i dobry transport, były przy tym złodziejskie główki...

A punkty złomu kupują jak leci. Już nie tylko bez pytania czy kradzione lecz skąd skradzione...

KONTROLOWALI STROŻA - UJĘLI ZŁODZIEJA

3 kwietnia w godzinach popołudniowych policjanci z naszego Komisariatu, podczas kontroli stróża Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Pawłowicach zatrzymali złodzieja wyrobów mleczarskich. Właśnie wynosił je z terenu zakładu.

Cóż - stróż blisko ale... święta też.

LEŻAŁ SOBIE 53 LATA...

Tegoż dnia mieszkańiec ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach znalazł niewybuch podczas robót polowych. Leżał w ziemi na polach dawnego PGR-u.

NASZA ZIEMIA RODZI NIEWYPALY

Jakby nie było dość - następnego dnia (czwartego kwietnia) także przy robotach polowych, mieszkańiec ulicy Zapłocie w Pawłowicach wygrzebał... Zgadnijcie co? Ano też niewybuch.

Za króla Władysława Jagiełły rycerze jeździli w okolice Śremu w Wielkopolsce podziwiać jak to... ziemia gamki rodzi. Były to pozostałości po naszych przaprzodkach sprzed tysiącleci. Trudno więc się zdumiewać, że „zaledwie” 53 lata po wojnie nasza ziemia rodzi pociski, które nie wybuchły, gdy tu stał front i - NA SZCZĘŚCIE! - nie wybuchły, gdy je teraz wygrzebywano.

Przypominam obszerną informację z poprzedniego numeru o tym, że żyjemy na bombach. A nie myślałem, że będę... prorokiem. Ostrożnie! Ostrożnie!

NA GOŚCINNYM WYSTĘPIE

4 kwietnia pracownicy straży przemysłowej KWK „Pniówek” zatrzymali na gorącym uczynku sprawcę kradzieży kabli miedzianych w Warszowicach. Okazał się nim mieszkaniec Żor. A więc znowu złodziej na gościnnych występach...

MIAŁ... „WPROST ODWROTNIE”

Piątego kwietnia, dwadzieścia minut po północy, pewien mieszkaniec ulicy Górniczej w Pawłowicach-Osiedlu... manewrował „Fiatem 126p” na parkingu przy restauracji „Konieczynka”. No i uderzył w prawidłowo zaparkowany Volkswagena typu „garbus”.

„Garbus” nie „garbus” - też swoje prawa ma - przynajmniej do bezpiecznego postoju. Tylko, że manewrant - po pierwsze - nie miał prawa jazdy, a po drugie - miał 1,16 promila alkoholu we krwi.

A gdy wchodził za kierownicę powinien mieć - jak piszą niektórzy dziennikarze - „wprost odwrotnie”.

KOMENTARZ

1 - cóż, tym razem okazałem się dwukrotnie swego rodzaju prorokiem. Raz - gdy ostrzegałem przed niewybuchami, drugi raz - gdy pisałem, że mniej przestępstw w poprzednim okresie to tylko... wyraz wiosennej słabości złoćwici. Proszę wierzyć, iż wolałbym aby działo się - właśnie „wprost odwrotnie”.

2 - a przecież z czytaniem raportów dotarliśmy dopiero do czwartego dnia kwietnia i do świąt jeszcze sporo dni. A więc uwaga i ostrożnie! Bardzo do tego zachęcam.

POLICJA ŻYCZY MIESZKAŃCOM

Komendant Komisariatu Policji w Pawłowicach p. nadkomisarz Marek CZAJKOWSKI wraz z CAŁĄ ZAŁOGĄ życzy WSZYSTKIM MIESZKAŃCOM GMINY spokojnych i zdrowych Świąt Wielkanocnych.

I prosi, by wypowiadając „WESOŁEGO ALLELUJA” pamiętali, że przezorność i zachowanie bezpieczeństwa obowiązują również w dni świąteczne.

Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KATA-DRUK** Katowice, tel. 255 34 18